



czwartek, 08.05.2025

Mamy Ojca Świętego Leona XIV

"Niech pokój będzie z wami wszystkimi, najdrożsi bracia i siostry. Takie było pierwsze pozdrowienie Chrystusa zmartwychwstałego, Dobrego Pasterza, który oddał życie za Boga i owoce. Ja także chciałbym, by to pozdrowienie pokoju dotarło do naszych serc, dotarło do waszych rodzin, do wszystkich ludzi, gdziekolwiek się znajdują, do wszystkich ludów, do całej ziemi. Pokój wam!

Taki jest pokój Chrystusa zmartwychwstałego. Pokój rozbity i pokój rozbijający, pokorny i wytrwały. Pochodzi od Boga, od Boga, który kocha nas wszystkich, bezwarunkowo.

Rozbrzmiewa jeszcze w naszych uszach ten słaby, ale zawsze odważny głos Papieża Franciszka, który błogosławił Rzym. Papież, który błogosławił Rzym, udzielił swego błogosławieństwa światu, całemu światu, w ów wielkanocny poranek. Pozwólcie, że będzie kontynuować to samo błogosławieństwo. Bóg nas miłuje, Bóg kocha nas wszystkich, a z tego nie przemówi. Wszyscy jesteśmy w rękach Boga. Dlatego bez lęku, zjednoczeni, ręką w rękę z Bogiem i ze sobą nawzajem idziemy naprzód.

Jesteśmy uczniami Chrystusa. Chrystus idzie przed nami. Świat potrzebuje Jego światła. Ludzkość potrzebuje Go jako pomostu, by móc do niego dotrzeć. Bóg i Jego miłość. Pomóżcie nam również wy, i sobie nawzajem, w budowaniu mostu poprzez dialog, spotkanie, jednocząc się wszyscy, aby być jednym ludem, zawsze w pokoju.

Dziśki niech będzie papieżowi Franciszkowi. Chcę też podziękować wszystkim braciom kardynałom, którzy wybrali mnie, bym był. Następnie Piotra i szedł razem z wami jako Kościół zjednoczony, szukajcie zawsze pokoju, sprawiedliwości. Starajcie się zawsze pracować jako ludzie wierni Jezusowi Chrystusowi bez lęku, aby głosić Ewangelię, aby być misjonarzami.

Jestem synem św. Augustyna, agustianinem, który powiedział: z wami jestem chrześcijaninem, a dla was biskupem. W tym sensie wszyscy możemy iść razem do tej ojczyzny, którą Bóg nam przygotował.

Szczególne pozdrowienie kieruję do Kościoła w Rzymie. Musimy starać się razem być Kościołem misyjnym, Kościołem, który buduje mosty, dialog; zawsze otwartym, jak ten plac, z otwartymi ramionami dla wszystkich. Wszystkich, którzy potrzebują naszej miłości, naszej obecności, dialogu i miłości.

Jeśli pozwolicie, chciałbym również skierować kilka słów pozdrowień do wszystkich, a w szczególności do mojej ukochanej diecezji Chiclayo w Peru, gdzie wierni towarzyszyli swojemu biskupowi, dzielili się swoją wiarą i tak wiele ofiarowali, aby pozostać wiernym Kościołem Jezusa Chrystusa.

Wam wszystkim, bracia i siostry, z Rzymu, Włoch, z całego świata mówię: chcemy być Kościołem synodalnym, Kościołem, który idzie, który zawsze szuka pokoju, zawsze szuka miłości, zawsze chce być blisko, zwłaszcza tych, którzy cierpią.

Dziś jest dzień Supliki do Matki Bożej Pompejańskiej. Nasza Matka Maryja chce zawsze iść z nami, być blisko, pomagać nam swym wstawiennictwem i swoją miłością. Dlatego chciałbym pomodlić się razem z wami.

Módlmy się wspólnie za te nowe misje, za cały Kościół, o pokój na świecie. Prosimy o to specjalnie Maryję, naszą Matkę.